Cena 3 złote

# GAZETA KUJAWSKA

Rok II | Włocławek wtorek 6 maja 1947 | 105 (404)

### Dalszy rozwój kryzysu politycznego we Francji

# Ministrowie komunistyczni ustąpili z rządu

## Prezydent Auriol podpisał nominację tymczasowych kierowników opuszczonych resortów

PARYŻ 5. 5. (PAP). — W nocy z niedzieli na poniedziałek rząd francuski postanowił zwrócić się do prezydenta Republiki o zastąpienie ministrów z partii komunistycznej, którzy głosowali przeciwko votum ufności. Komunikat, ogłaszający postanowienie rządu brzmi: „Premier Ramadier przyjął do wiadomości stanowisko zajęte przez ministra komunistycznych na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego w niedzielę rano — oraz fakt, że głosowanie to zrywa solidarność w łonie rządu".

Premier Ramadier składa ministrom komunistom podziękowanie za udzielone mu dotychczas poparcie. Rząd prosi prezydenta Republiki o powierzenie tymczasowo ministerstwa obrony narodowej Yvon Delbos, teki ministra pracy — Robertowi Lacoste, teki ministra odbudowy — Jeles Moch. Ci 3 ministrowie sprawować będą te funkcje dodatkowo do już sprawowanych urzędów. Minister Zdrowia, komunista Maranne, który jest członkiem Wyższej Izby i z tego względu nie brał udziału w głosowaniu niedzielnym, zrezygnował ze swego stanowiska, na znak solidarności z innymi ministrami komunistami. 5 ministrów z ramienia partii komunistycznej z Thorezem na czele, natychmiast po posiedzeniu rady ministrów udało się do prezydenta Republiki, składając na jego ręce pieczęcie.

Minister Informacji Bourdan podał do wiadomości, że prezydent Francji, Vincent Auriol podpisał dekret powołujący tymczasowo Yvon Delbos do objęcia ministerstwa obrony narodowej, Roberta Lacoste do objęcia ministerstwa pracy, Jules Moch — ministerstwa odbudowy. Kompetencje wicepremiera Thoreza przejął wicepremier Teitgen. We wtorek dnia 6 bm. odbędzie się posiedznie rady krajowej SFIO, na której przedyskutowane będą decyzje, powzięte 20 marca br. na temat polityki cen i płac. Parlamentarna grupa radykałów odbędzie zebranie we środę dnia 7 bm. na którym podejmie decyzję w związku z kryzysem rządowym.

# Bevin zaleca ratyfikację polsko-brytyjskiej umowy finansowej

### Część złota polskiego wróci do kraju — część pozostanie na rachunku bieżącym

LONDYN. 5. 5. — Dziś zabrał głos w Izbie Gmin minister spraw zagranicznych Bevin, oświadczając, iż zalecił rządowi, aby przedstawił Izbie Gmin projekt ustawy o ratyfikacji polsko - brytyjskiego układu finansowego, zawartego w czerwcu ub. roku w Londynie.

Minister Bevin stwierdził, iż w czasie swego krótkiego pobytu w Warszawie w drodze powrotnej z Moskwy, odbył on rozmowy z premierem Cyrankiewiczem i ministrem spraw zagranicznych Modzelewskim. Rozmowy te, według oświadczenia min. Bevina, miały charakter przyjazny i w wyniku bardzo pożyteczny dla obu stron.

Mówca dodał, iż należy raz jeszcze wezwać wszystkich Polaków do najrychlejszego powrotu do kraju. Po rozmowie z premierem Cyrankiewiczem nabrał głębokiego przekonania, iż rządowi polskiemu zależy na powrocie Polaków do kraju, by włączyć ich w dzieło odbudowy tak bardzo zniszczonego kraju.

Zalecając ratyfikację układu finansowego z Polską, min. Bevin oświadczył, iż układ ten przyczyni się do polepszenia stosunków polsko - angielskich i ożywienia wymiany towarowej między obu krajami. 73 miliony funtów wydane na wyekwipowanie armii polskiej na Zachodzie zostają skreślone. Dług wojenny, powstały z wydatków na „administrację polską" w sumie 32 milionów funtów zostaje zredukowany do 10 milionów, płatnych w 15 ratach. Pierwsza rata zostanie wpłacona w 5 lat po ratyfikacji umowy finansowej. Polska otrzyma w darze demobil wojskowy angielski na sumę 6 milionów funtów, który wybierze z listy według własnego uznania. Złoto polskie — 7 milionów funtów w złocie — zostanie odmrożone. 3 miliony zostaną policzone na poczet długu, dwa miliony będą natychmiast wypłacone, a 2 miliony pozostaną na koniec bieżącym, jako zabezpieczenie niedoboru, jaki może powstać z mającej być zawartej umowy handlowej z Polską.

# Światowy rząd „federalny"

### Dalekosiężne plany grupy brytyjskich parlamentarzystów

BRUKSELA, 5. 5. (PAP). Brytyjski poseł z ramienia Partii Pracy Henry Usborne wygłosił odczyt w Brukseli na temat akcji, zmierzającej do utworzenia „światowego rządu federalnego". Akcję tę zapoczątkowało 25 posłów z ramienia Partii Pracy, którzy spodziewają się, że w roku 1950 odbędzie się w Genewie zgromadzenie konstytucyjne. Zgromadzenie to ma wyłonić światowy rząd federalny. Organizatorzy sądzą, że będzie to możliwe w roku 1955.

Na zgromadzeniu konstytucyjnym ma być opracowany statut rządu. Poseł Usborne zaznajomił słuchaczy z akcją grupy posłów z Partii Pracy, którzy sądzą, że uda się zapobiec wojnie, jeśli poszczególne państwa zrezygnują z posiadania armii i rozbroją się, pozostawiając jedynie konieczną ilość wojska dla celów policyjnych. Zdaniem projektodawców, rząd musi być wyposażony w odpowiednie kompetencje, mieć prawo pobierania podatków. W zgromadzeniu konstytucyjnym mielłby wziąć udział przedstawiciele narodów po jednemu od każdego miliona mieszkańców. Celem tej akcji jest wyeliminowanie wszelkich koncepcji bloków.

# Atak terrorystów żydowskich na więzienie w Palestynie

### 251 więźniów zdołało zbiec

LONDYN. 5. 5. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Haify, że w mieście Acre w północnej Palestynie doszło do gwałtownych walk. Pod ogniem karabinów maszynowych znalazło się więzienie, w którym dokonano egzekucji na Gruberze i innych terrorystów żydowskich. Atak uzbrojonego oddziału został poprzedzony zaminowaniem okolicznych dróg i mostów.

Według ostatnich informacyj, w wyniku powstałego zamieszania udało się zbiec z więzienia znacznej liczbie znajdujących się tam terrorystów żydowskich. Starcie w więzieniu spowodowało ciężkie zranienie 9 Żydów oraz jednego policjanta brytyskiego. Ranni Żydzi zostali aresztowani.

TEL AVIV 5. 5. (PAP). Jak informuje rząd palestyński ogółem 251 więźniów Żydów i Arabów wydostało się na wolność, korzystając z ataku terrorystów na więzienie w Acre. Większość zbiegów znajduje się jeszcze na wolności. Wśród 251 zbiegłych więźniów jest 131 Arabów i 120 Żydów, z czego 80 terrorystów.

TEL AVIV 5. 5. (PAP). Władze brytyjskie podają następujące szczegóły ataku na więzienie w Acre:

Terroryści przybyli w dwóch samochodach, uzbrojeni w karabiny, bomby i granaty. Dokonali oni wyłomu w murze, przez który więźniowie wydostali się na swobodę. Akcja została przeprowadzona na podstawie starannie opracowanego planu. Drogi i mosty w sąsiedztwie więzienia zostały zaminowane. Łaźnia turecka, przylegająca do muru więziennego, została zajęta przez terrorystów i stamtąd założono 4 silne ładunki materiału wybuchowego przy pomocy których dokonano wyłomu w murze. Jednocześnie obóz wojskowy 6 brytyjskiej dywizji lotniczej na północ od Acre zaatakowany został bombami, a w pobliżu Haify z zasadzki ostrzeliwano oddział spadochroniarzy brytyjskich. Ofiary akcji terrorystycznej w Palestynie ubiegłej nocy obliczone zostały na 14 osób zabitych, w tym 13 Żydów i 1 Arab i 7 Żydów rannych, 5 żołnierzy brytyjskich i 1 urzędnik brytyjski odnieśli rany.

Wojsko i policja w Palestynie prowadzą ścisłą kontrolę na wszystkich drogach w północnej Palestynie w poszukiwaniu zbiegłych z więzienia w Acre więźniów, z których większość stanowią Żydzi. Zdaniem policji większość zbiegłych więźniów dokonała ucieczki na skradzionych samochodach ciężarowych. W całej Palestynie zostały wzmocnione środki bezpieczeństwa. Samochodom, które nie zatrzymują się na wezwanie władz, grozi otrzelanie.

# Zapowiedź zmian w strukturze społeczno-gospodarczej W. Brytanii

### Przemówienie premiera Attlee z okazji Święta Pracy

LONDYN. 5. 5. (PAP). — Premier Attlee wygłosił w niedzielę przemówienie z okazji Święta Pracy, którego uroczystości przeniesiono w Wielkiej Brytanii na dzień 4 maja. Premier zwrócił się do narodów całego świata z zapewnieniem o dobrej woli brytyjskiej Partii Pracy. Omawiając program swego rządu, zapowiedział on przeprowadzenie daleko idących zmian w strukturze społecznej i gospodarczej Wielkiej Brytanii. Jako środki prowadzące do realizacji tego programu, premier wymienił upaństwowienie kluczowych przemysłów, opracowanie systemu ubezpieczeń społecznych oraz sprawiedliwy podział dóbr.

W zakończeniu przemówienia Attlee wyraził życzenie, ażeby dzień 1 maja w Wielkiej Brytanii przyjęto pod hasłem intensywnej pracy.

# Jak będzie administrowana połączona strefa anglo-amerykańska?

### Różnice zdań pomiędzy obu partnerami

LONDYN 5. 5. (PAP). — W świetle prowadzonej obecnie w Niemczech dyskusji między władzami brytyjskimi i amerykańskimi w celu usprawnienia i wzmocnienia współpracy między obu okupowanymi strefami, zarysowały się wyraźne różnice w poglądach na sprawę wspólnej administracji tych stref.

Według dotychczasowych sprawozdań z Berlina, przebieg rokowań wykazuje coraz silniejsze różnice w poglądach co do samych zadań administracji i gospodarki. Berliński korespondent „Observer" donosi, że rozmowy toczą się w sprawach udzielenia władzy wykonawczej niemieckim komitetom połączonych stref oraz rozstrzygnięcia najbardziej spornych kwestii — nadzoru i koordynacji działalności tych komitetów. Podczas, gdy Amerykanie gotowi są dać władzę wykonawczą samym komitetom istniejącym przy poszczególnych rządach autonomicznych, Anglicy wypowiadają się na rzecz zjednoczonej administracji dla obu stref.

Ponadto dyskutuje się nad sprawą wyboru miejsc na siedziby centralnych władz dla stref połączonych. Korespondent zapowiada, że do czasu następnej konferencji ministrów spraw zagranicznych nie nastąpi formalne utworzenie rządu niemieckiego dla anglosaskich stref okupacyjnych, natomiast widzi się, konieczność reformy dotychczasowej administracji oraz wysiłków nad powstrzymaniem dalszego pogorszenia się sytuacji gospodarczej w tych strefach.

## Strajk 32 tys. górników w brytyjskich kopalniach węgla

LONDYN 5. 5. (PAP). — W poniedziałek w pierwszym dniu 5-dniowego tygodnia pracy w kopalniach brytyjskich, zastrajkowało 32 tys. górników, unieruchomiając 17 kopalń w północnej części kraju. Na skutek strajku dzienne straty w wydobyciu węgla wynoszą 32 tys. ton. Przyczyną strajku było twierdzenie górników, że skrócony tydzień pracy powoduje uszczerbek w ich zarobkach. Równocześnie została przerwana praca w 3 kopalniach w hrabstwie Lancashire. Pracujący na powierzchni robotnicy odmówili przystąpienie do pracy motywując to niezadowoleniem z przedłużenia godzin pracy.

## Katastrofa kolejowa w Australii

PARYŻ 5. 5. (PAP). — Agencja Franco donosi z Sydney, że według dotychczasowych informacji, 11 osób poniosło śmierć, a 60 osób ciężkie obrażenie, w czasie wypadku kolejowego, który zdarzył się w Queensland

## Jeszcze jeden zbrodniarz wojenny zawisł na szubienicy

PRAGA 5. 5. (PAP). — Syn czeskiego ministra oświaty w czasie okupacji niemieckiej, Moravoca Igor, został skazany na karę śmierci przez powieszenie za zdradę stanu. Wyrok wykonano. Matka i wuj oskarżonego, którym zarzucono ukrywanie Moravoca, zostali uniewinnieni.

# Natarcie i obrona

## Walka między kapitałem i pracą w USA

Walka o zniesienie kontroli cen w Stanach Zjednoczonych zakończona została, jak wiadomo, niemal całkowitym zwycięstwem kapitału. Oficjalne zniesienie kontroli, wprowadzonej podczas wojny przez rząd Roosevelta, spowodowało skutki natychmiastowe: ceny podskoczyły wydatnie, zarówno w dziale fabrykatów przemysłowych, jak artykułów spożywczych, osiągając zwyżkę do 80 i więcej proc. Klasa robotnicza, najbardziej zagrożona narastającą falą drożyzny, nie pozostała, oczywiście bierna wobec ofensywy zachłannych przedsiębiorców. Jednocześnie z kampanią o zniesienie kontroli cen toczyła się walka o podwyższenie płac robotniczych, a olbrzymie strajki w różnych gałęziach przemysłu charakteryzowały dosadnie rozpiętość i intensywność tej walki. W większości wypadków klasa robotnicza osiągnęła całkowite lub częściowe zwycięstwo: w podstawowych dziedzinach przemysłu płace wzrosły. Czy jednak ten cyfrowy wzrost płac nadąża za pochodem drożyzny, czy realna wartość płac robotniczych zapewnia pracującym osiągnięcie minimum niezbędnej stopy życiowej — to kwestia całkiem inna, a odpowiedź na to pytanie daje w sposób wymowny statystyka, przeprowadzona przez organizacje zawodowe w USA.

### KTO ZYSKAŁ I KTO STRACIŁ?

Według zestawień, dokonanych przez amerykańską centralę związków zawodowych CIO, pomiędzy wzrostem cen a wzrostem płac zaznacza się bardzo wyraźna dysproporcja na niekorzyść mas pracujących. Ale ta dysproporcja właśnie sprawia, że zyski spółek, trustów i towarzystw przemysłowych rosną w zawrotnym tempie, że pęcznieją kapitalistyczne trzosy od potężnych strumieni dochodów a prosperity warstwy posiadaczy stwarza złudne pozory ogólnego bogactwa i dobrobytu.

Oto dane statystyczne, dotyczące szeregu najgłówniejszych gałęzi przemysłu amerykańskiego:

Przemysł spożywczy: Wzrost płac — 20,9 proc. Wzrost cen — 57,9 proc. Do wyrównania kosztów wynikłych z wzrostu płac wystarczyłoby podniesienie cen zaledwie o 1,8 proc. Przeciętny wzrost zysku przedsiębiorców ok. 240 proc.

Przemysł mięsny: Wzrost płac 22,9 proc. Wzrost cen 90,6 proc. (!). Do wyrównania wystarczyłby wzrost cen o 1, 6proc. Przeciętna stopa zysków przemysłowców podniosła się o 220 proc.

Wyżej przytoczone cyfry wskazują wymownie, kto zyskał, a kto stracił w zapamiętałym wyścigu płac i cen, rozpętanym przez kapitalistów amerykańskich: uzyskali oni do chwili obecnej zwiększenie dochodów od 100 — 200 z górą procent, podczas gdy realna wartość płac robotniczych spadła wydatnie, a poziom życiowy mas pracujęcych obniżył się w związku z tym poza linię koniecznego minimum.

### O UTRWALENIE POZYCJI KAPITAŁU

Rzecz jasna, że kapitaliści amerykańscy, zachęceni dotychczasowymi sukcesami, nie tylko nie zamierzają rezygnować ze zdobytych pozycji, lecz starają się usilnie o ich utrwalenie i rozszerzenie baz wypadowych do dalszej ofensywy antyrobotniczej. Korzystając z tego, że ostatnie wybory stworzyły w Kongresie USA większość reakcyjną, kapitaliści chcą się nią posłużyć do wprowadzenia ustawodawstwa, ograniczającego prawa i możliwości klasy pracującej. Użyty ma być w tym celu środek wypróbowany w wielu innych krajach, znany pod nazwą „walki z niebezpieczeństwem komunistycznym".

W Izbie Reprezentantów Kongresu amerykańskiego powstała specjalna komisja „do spraw działalności wywrotowej", w komisji tej rodzą się, jak grzyby po deszczu, projekty i pomysły ustaw, które pod płaszczykiem „zwalczania komunizmu" — będą miały na celu dławienie ruchu robotniczego i zawodowego wogóle. W związku z tą kampanią nowojorski dziennik „Daily Worker" słusznie pisze, że — skoro w mniemaniu reakcyjnych kongresmanów nawet rooseveltowski „New Deal" („Nowy Ład") był ruchem „komunistycznym", to na podstawie projektowanych ustaw antyrobotniczych możnaby tropić i prześladować nie tylko komunistów, ale wszystkich w ogóle postępowców i liberałów, najłagodniejszego choćby autoramentu.

Cóż zamyślają i cóż zamierzają reakcyjni członkowie Izby Reprezentantów? Oto przewodniczący komisji „do spraw działalności wywrotowej" — Thomas złożył projekt ustawy o powołaniu do życia rządowej instancji kwalifikacyjnej, która zajęłaby się badaniem „lojalności" funkcjonariuszów państwowych. Orzeczenia tej instytucji byłyby bezapelacyjne, a ich treść decydowałaby o tym, czy urzędnik ma być pozostawiony na swym stanowisku czy też usunięty.

Kongresman Shepard zgłosił wniosek o przyjęcie ustawy według której przynależność do partii komunistycznej (dotychczas legalnej) byłaby karana więzieniem do lat 15 lub grzywną do 100.000 dol., albo też możnaby stosować obie kary łącznie.

Członkowie Senatu nie chcą być mniej gorliwi od swych kolegów w Izbie Reprezentantów. Parlament USA (Kongres) składa się z dwóch izb: niższej — Izby Reprezentantów i wyższej — Senatu. Senatorowie Auchincloss i Case z patrii republikańskiej zgłosili projekt ustawy, która upoważniałaby rząd do zakazu wszelkich strajków, jako „zagrażających dobru publicznemu". Oczywiście, pojęcie „dobra publicznego" utożsamione zostało w tym wniosku z interesem — kapitalistów.

### PERSPEKTYWY

Wyliczyliśmy tu tylko parę najbardziej znamiennych pomysłów z bogatego repertuaru amerykańskiej reakcji. Jest rzeczą naturalną i przewidywaną, że ustawodawcza kampania antyrobotnicza już dziś, w swej fazie wstępnej, napotyka na silny opór bezpośrednio zainteresowanych. Przeciwko projektom reakcyjnych ustaw występują zarówno organizacje robotnicze i związki zawodowe, jak i cały postępowy odłam opinii amerykańskiej, mający poważne oparcie w sferach inteligencji zawodowej, działaczy społecznych, pisarzy, artystów.

Fakt jednak ujawnienia antydemokratycznych projektów w ciałach ustawodawczych USA świadczy obiektywnie o wielkim zaostrzeniu się tam walki między pracą a kapitałem.

Nie należy wątpić, że tamy stawiane przez siły kapitalistyczne na drogach dążeń robotniczych będą mocne, liczne i trudne do obalenia. Ale nie należy też zapominać, że robotnicy przemysłowi USA stanowią armię kilku nastomilionową, działającą dziś jeszcze nie zupełnie jednolicie, lecz zbrojną w olbrzymie zasoby potencjalne. Zjednoczenie ruchu robotniczego w Stanach Zjednoczonych da w ręce mas pracujących potężną broń jedności i zwartości działania, broń, która umożliwi nie tylko obronę dotychczasowych praw i zdobyczy, lecz pozwoli również na ich rozszerzenie dla celów społeczno - gospodarczej przebudowy.

**Bolesław Dudziński.**

## 800 samolotów z powodu złej pogody nie wystartowało

NOWY JORK 5. 5. (PAP). Na skutek złej pogody wstrzymano w niedzielę start 800 samolotów z lotniska La Guardia. Blisko 20 tysięcy pasażerów musiało odroczyć podróż do poniedziałku.

## Ujęcie sprawców masakry 1-majowej na Sycylii

RZYM. 5. 5. (PAP). — Policja w Palermo ujęła po gwałtownej walce 22 osoby, podejrzane o spowodowanie zajść pierwszomajowych. Aresztowani ukrywali się w okolicach miasta. Znaleziono przy nich karabiny maszynowe oraz większą ilość amunicji. Przeprowadzone aresztowania objęły ogółem 120 osób.

## Organizacja przemytnicza na granicy niemiecko-belgijskiej

BERLIN. (PAP). — Na granicy niemiecko-belgijskiej, wykryto rozgałęzioną organizację przemytniczą, która zajmowała się specjalnie przemytem kawy z Belgii do Niemiec oraz przemytem motocykli i samochodów z Niemiec do Belgii. Aresztowano 13 członków tej organizacji.

# Wielki dzień polskiej marynarki handlowej

## Powitanie największego transatlantyku polskiego MS „Batory"

GDYNIA, 5. 5. (PAP). W dniu 4 maja br. odbyło się w Gdyni uroczyste powitanie powracającego na wody ojczyste największego polskiego transatlantyku M/S „Batory", który dziś 5 maja udał się w pierwszą powojenną podróż z Gdyni do Nowego Jorku.

Powrót „Batorego" był symbolicznym powitaniem powracających do kraju polskich statków handlowych.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św., celebrowaną na pokładzie statku przez ks. kanonika Miszewskiego, po czym nastąpiło poświęcenie bander przyjętych statków. W uroczystości powitania wzięli udział: minister Żeglugi Rapacki, podsekretarz stanu ministerstwa Petrusewicz, delegat rządu dla spraw Wybrzeża inż. Kwiatkowski, dowódca marynarki wojennej kontradmirał Steyer, kontradmirał Mohuczy, przewodniczący OKZZ poseł Kołodziej, przedstawiciele GAL-u z naczelnym dyrektorem Pliniusem na czele oraz liczne rzesze zaproszonych gości.

Po mszy św. minister Rapacki udekorował za zasługi, położone przy rewindykacji statków handlowych wiceministra Petrusewicza i naczelnego dyrektora linii żeglugowych Gdynia—Ameryka Pliniusa oraz szereg pracowników GAL-u, oficerów i marynarzy naszej floty handlowej. Po dekoracji zabrał głos min. Rapacki, podkreślając, iż szybka repatriacja floty polskiej jest owocem głębokiego patriotyzmu polskich marynarzy.

Następnie zabrał głos naczelny dyrektor GAL-u Plinius, podkreślając m. in., iż zadaniem naszym jest dalsze rozwinięcie linii regularnych oraz utworzenie nowych połączeń do Kopenhagi, Oslo, Hull, Rotterdamu, Amsterdamu i zachodniej części Morza Śródziemnego. Będziemy dążyli, mówił dyr. Plinius, do powiększenia udziału polskiej floty handlowej w transporcie polskiego węgla i innych artykułów eksportowych i importowych, aby w przyszłości 50 proc. obrotu zagranicznego odbywało się na polskich statkach. Mówca przypomniał, iż M/S „Batory" w czasie wojny oddany był w dzierżawę brytyjskiemu ministerstwu transportów wojskowych dla przewozu wojska i sprzętu. Motorowiec nasz brał też udział w akcjach desantowych. Po należytym remoncie w Antwerpii okręt ma teraz 832 miejsca pasażerskie oraz 342 miejsca dla załogi i jest przystosowany do przewozu drobnicy. 1-go kwietnia statek wyruszył w swą pierwszą podróż w nowej szacie, kierując się do Nowego Jorku via Southampton, skąd zabrał ponad 800 pasażerów. Z Nowego Jorku statek powrócił do Gdyni i w następne rejsy będzie wyruszał ze swego portu macierzyńskiego.

## Zamaskowana próba rewizji uchwał krymskich i poczdamskich

### Dziennik „Iswiestia" o stanowisku Marshalla wobec polskich granic zachodnich

MOSKWA. 5. 5. (PAP). — „Izwiestia" w artykule pt. „W niezgodzie z faktami" polemizują ze stanowiskiem ministra spraw zagranicznych USA w sprawie przebiegu konferencji moskiewskiej. Dziennik moskiewski zarzuca ministrowi Marshallowi, iż przedstawił on nieściśle stanowisko ZSRR i mylnie interpretował propozycje radzieckie.

„Marshall — pisze „Izwiestia" — nie pominął okazji poruszenia problemu granicy polsko - niemieckiej i podsunął swoim słuchaczom to zagadnienie w takim samym „wolnym stylu". Próby zagmatwania tego zagadnienia i zamaskowania stanowiska rewizji uchwał krymskich i poczdamskich, jakie zajęła delegacja amerykańska na sesji moskiewskiej, były całkowicie nie udane. Mowa Marshalla nie pozostawia wątpliwości co do tego, że na sesji moskiewskiej doszło do próby nowego kursu amerykańskiego, wymierzonego przeciwko interesom Polski, przeciwko przekazaniu Polsce odwiecznych ziem polskich, do próby powrotu do polityki niemczenia tych ziem. Jest to próba wyrzeczenia się uchwał poczdamskich, na mocy których zwrócono Polsce ziemie polskie, zagarnięte dawniej przez Niemców. Obecnie chce się Polskę przekonać, że nowe granice, powstało wskutek zwrotu Polsce ziem polskich, zagarniętych dawniej przez Niemcy, stwarzają dla Polaków „nowe trudności" i że to „nie pomogłoby Polsce". Stąd otwarta propozycja: Zabrać Polsce zwrócone jej ziemie polskie i oddać z powrotem te ziemie Niemcom i w ten sposób usunąć „przyszłe trudności". Fakt, że taka propozycja stanowi łamanie danego słowa oraz zawartej umowy, nie krępuje jej autorów".

## Pavelicz jako... zakonnik

### Na tropie przywódcy faszystów jugosłowiańskich

RZYM. 5. 5. (PAP). — Według doniesień prasy rzymskiej, policja znajduje się na śladach Ante Pavelicza oraz ustaszowskiego ministra lotnictwa, Krona. Obydwaj mają mieć fałszywe dokumenty, wystawione przez ambasadę hiszpańską. Pavelicz posiada paszport na naziwsko Ojca Gomeza, zaś Kron ukrywa się pod fałszywym nazwiskiem Rubini. Po dłuższym pobycie w Rzymie, gdzie Pavelicz chodził stale ubrany w szaty duchowne, miał on wyjechać do Neapolu, starając się dostać na statek odpływający do Argentyny.

## Świat pracy bierze najczynniejszy udział w realizacji Trzyletniego Planu Gospodarczego

### „Nowoje Wremia" o polskich Związkach Zawodowych

Ostatni numer „Nowoje Wremia" w artykule, poświęconym związkom zawodowym w krajach demokracji ludowej stwierdza, że ustroje szczerze demokratyczne, między innymi w Polsce, stwarzają sprzyjające warunki dla rozwoju związków zawodowych w tych krajach. Reakcja w okresie przedwojennym starała się za wszelką cenę rozbić związki zawodowe, co jej się w znacznej mierze udało. W Polsce istniało przeszło 10 central ruchu zawodowego. Okupacja hitlerowska stała się bodźcem do zjednoczenia ruchu zawodowego w walce przeciwko śmiertelnemu wrogowi.

Obecnie istnieje w Polsce 38 związków zawodowych, na czele których stoi Centralna Komisja Związków Zawodowych, obejmująca 2.055.000 zorganizowanych pracowników. Charakter związków zawodowych również całkowicie się zmienił. W związku z nacjonalizacją przemysłu, głównym pracodawca stało się państwo ludowe, którego pierwszym zadaniem jest podniesienie dobrobytu mas pracujących. Dlatego też związki zawodowe zainteresowane są życiowo, ażeby pomoc państwu. Polskie Związki Zawodowe całkowicie zrozumiały sytuację i dlatego biorą najczynniejszy udział w realizacji planu trzyletniego oraz zagospodarowaniu Ziem Zachodnich.

„Nowoje Wremia" stwierdza dalej, że Polskie Związki Zawodowe mają do zanotowania wielkie osiągnięcia w dziedzinie poprawy bytu mas pracujących. Wprowadzono w życie umowy zbiorowe, ubezpieczenia społeczne, płatne urlopy odpoczynkowe oraz urlopy dla kobiet ciężarnych. Poważne znaczenie mają także stołówki robotnicze. Poza tym została założona olbrzymia sieć domów wypoczynkowych dla robotników. Polskie Związki Zawodowe mają do dyspozycji 454 domy wypoczynkowe, mogące pomieścić 20 tys. kuracjuszy, poza tym zaś 10 wielkich domów odpoczynkowych, m. in. pałac byłego prezydenta Mościckiego.

Polskie Związki Zawodowe stanowią główną oporę polskiej demokracji w walce z reakcją o rozwój Polski Ludowej.

## Duńska ekspedycja podbiegunowa

LONDYN. 5. 5. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Kopenhagi, że grupa młodych uczonych duńskich zamierza wyruszyć wkrótce w okolice bieguna północnego, gdzie pragnie spędzić 3 lata dla dokonania badań naukowych.

Badania te będą przeprowadzone na najbardziej wysuniętych na północ części Grenlandii, na Ziemi Pearyego.

## Prowokacje greckie w stosunku do Albanii

BELGRAD. 5. 5. (PAP). — W ciągu marca i kwietnia samoloty greckie 8-krotnie przelatywały nad terytorium Albanii, jak donosi dziennik „Baszkini". Samoloty greckie w różnych miejscach naruszyły granicę Albanii, głównie w okolicy Janiny i Korfu. W powrotnej drodze leciały bądź do Grecji, bądź do Włoch.

## 363 tysiące osób zwiedziło Targi Poznańskie

POZNAŃ 5. 5. (PAP). W dniu 4 bm. nastąpiło zamknięcie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Według przybliżonych obliczeń, ogólna liczba zwiedzających dosięga 363 tys. osób. Szczególnie wielka była frekwencja w dniu 1 Maja oraz w ciągu ostatnich dwóch dni trwania Targów, wahając się od 60—70 tysięcy dziennie. W sobotę i niedzielę przybywały do Poznania na Targi samochodami ciężarowymi liczne wycieczki z terenu całej Wielkopolski.

# Wszystkie szkoły średnie we Włocławku

## mają swoje sztandary

W niedzielę, dnia 4 maja rb. młodzież skupiona w Państwowym Gimnazjum Handlowym oraz Państwowym Liceum Spółdzielczym przeżywała pamiętną dla niej uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru szkolnego.

Uroczystość powyższą rozpoczęto nabożeństwem w Bazylice Katedralnej. Mszę św. odprawił ks. Graczykowski a kazanie wygłosił ks. dr. Szafrański. Kazanie wygłoszone przez znanego na terenie naszego miasta kaznodzieję, wywarło duże wrażenie na wszystkich zebranych w kościele. Po nabożeństwie wszyscy udali się na boisko gimnazjalne, położone nad brzegami Wisły. Młodzież oraz delegacje wszystkich szkół średnich oraz ZWM z pocztami sztandarowymi została ustawiona w czworobok. Nad boiskiem, na tarasach zajęli miejsca zaproszeni goście, wśród których znajdowali się: kurator Pomorskiego Okręgu Szkolnego dr. Skopowski, prezydent miasta I. Kubecki, wicestarosta Czekański, ks. kan. Mirski, ks. dr. Szafrański, ks. prof. Ansorge, przedstawiciele Zw. Zaw. władz spółdzielczych, prasy i całego społeczeństwa.

Na boisko przybyła delegacja b. wychowanków uczelni ze Zbigniewem Furtkiem na czele. Ob. Furtek w imieniu tych wszystkich, którzy zainicjowali pierwsze składki na ufundowanie sztandaru, wyraził swą wdzięczność dla uczelni, z której wyszedł oraz radość z racji przeżywanej chwili poświęcenia sztandaru. Zapewniając o tym, że nigdy o uczelni nie zapomni, wręczył dyr. gimnazjum i liceum ob. Główczyńskiemu poświęcony sztandar.

Dyr. Główczyński po odebraniu sztandaru, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił znaczenie sztandaru. „Na sztandarze znajduje się szczere złoto i szczere srebro — mówił dyr. Główczyński — niechajże więc serca młodzieży opanuje całkowita szczerość. Na sztandarze znajduje się godło państwowe, niechaj ono zawsze przypomina młodzieży o obowiązku szczerego służenia ojczyźnie, umiłowania ziemi ojczystej, która na każdym miejscu jest przepojona krwią, potem i pracą wielu pokoleń polskich obywateli. Na sztandarze znajduje się wyhaftowany okręt, sunący po falach morskich. Niechaj przypomina młodzieży, że znajdą się konieczności pokonywania burzliwych fal życia, które muszą być pokonane śmiało i odważnie. Na sztandarze wreszcie widnieje hasło: „Pracą Ojczyźnie służ". Niechaj to hasło będzie główną i przewodnią myślą każdego ucznia i uczennicy, myślą przekutą w czyn obecnie i w późniejszym życiu. Wręczając sztandar wierzę, że nie jego wartość materialna, ale ideały jakie on przedstawia, będą należycie przez wszystkich uczczone i tak w sercach jak w umyśle wszystkiej młodzieży zapanują zawsze — zakończył swe przemówienie dyr. Główczyński.

Po wręczeniu sztandaru pocztowi sztandarowemu, członkini pocztu w imieniu całej młodzieży, wykonała ślubowanie treści następującej:

„Ciebie Panie Dyrektorze, Rado Pedagogiczna i wszystkich obecnych gości bierzemy jako świadków uroczystego niniejszego ślubowania, że godności szkoły i sztandaru strzec zawsze wiernie będziemy, dobro narodu i państwa polskiego strzec będziemy, uważali za naczelny obowiązek, narodowi i państwu polskiemu zawsze wiernie służyć będziemy. Tak nam dopomóż Bóg!"

Wszystka zebrana młodzież powtórzyła ostatnie słowa ślubowania a następnie odśpiewała zbiorowo „Rotę".

Po ślubowaniu odbyła się defilada młodzieży, prowadzona przez wychowawcę por. Woźniaka. Defiladę odebrał kurator dr. Skopowski, prezydent Kubecki i wicestarosta Czekański. Grała orkiestra wojskowa miejscowego pułku pontonierów. Defilada wypadła sprawnie. Pewne ruchy, dobre tempo, równy krok wykazały sprawność młodzieży oraz dobre instruowanie przez por. Woźniaka.

Po defiladzie wszyscy zebrani udali się do sali Towarzystwa Krajoznawczego na akademię, którą rozpoczęto odśpiewaniem hymnu narodowego, wykonanym przez chór szkolny pod dyrekcją ob. Złotogórskiego.

Zagaił akademię dyr. Główczyński, który w swym przemówieniu wykazał, że w okresie okupacji, Niemiec stosował odwieczną swą niezłomną zasadę wytępienia ducha polskiego. Przed tą straszliwą zasadą nikt się nie ugiął, chociaż trzeba było poświęcić życie własne. Młodzież chodziła do tajnych szkół, by spotęgować uczucie miłości w stosunku do Ojczyzny, by zdobyć wiedzę zezwalającą na dalszą pracę dla Ojczyzny. Obecnie ta młodzież przeżywa swoje wielkie święto szkolne. Pod skrzydłami Orła Polskiego pragnie nadal pobierać naukę i ze zdobytą wiedzą w przyszłość kroczyć i Ojczyźnie wiernie służyć. Dyrektor podkreślił zasługi uczelni, którą prowadzi, a która wydała licznych uczniów i liczne uczennice, zajmujące dzisiaj w odrodzonej Polsce wybitne i poważne stanowiska. Aby podkreślić znaczenie i powagę dnia dzisiejszego oraz samej uczelni, dyrektor objaśnił zebranych, że szkoła postanowiła obrać sobie patrona w osobie wielkiego pisarza, patrioty i spółdzielcy — Stefana Żeromskiego. Zebrani wniosek dyrektora uczcili długotrwałymi oklaskami, a następnie sekretarka Rady Pedagogicznej odczytała pismo, skierowane do Ministerstwa Oświaty o zezwolenie na wybór patrona szkoły.

Z kolei dyr. Główczyński odczytał depeszę z życzeniami dla uczelni, otrzymaną w dniu poświęcenia sztandaru od Ministerstwa Oświaty.

W imieniu Koła Rodzicielskiego przemówił do młodzieży ob. Kazimierz Nowak, który po omówieniu historii dawnych sztandarów polskich, okrytych chwałą i chlubą nieśmiertelną, przeszedł do sztandaru dzisiejszego, wręczonego młodzieży, do sztandaru, który jest symbolem ideałów młodzieżowych. Składając życzenia, by te ideały panowały zawsze w sercach młodzieży, złożył równocześnie w imieniu wszystkich rodziców serdeczne życzenia wszystkim wychowawcom pracującym w uczelni.

Uczennica Wanda Brzezińska wygłosiła nastrojowe przemówienie wykazując jednocześnie dobrą literacką formę języka polskiego. Sztandary polskie wzywały zawsze Polaków do szeregów, do męstwa i do walki o byt narodowy. Sztandary polskie prowadziły zawsze ku chwale i ku potędze. W dniu dzisiejszym młodzież zgromadzona w uczelni otrzymała także swój sztandar. Winien on być spadkobiercą historycznych sztandarów. Idea służenia Ojczyźnie stworzyła czyn, którego imieniem jest wolność. O tę wolność Polacy walczyli wszędzie, na każdym kroku na całej kuli ziemskiej. Wszędzie gdzie tylko Polacy się znajdowali, istniała polskość, trzepotały dumnie Orły Polskie, powiewały chlubnie polskie sztandary. Z pieśnią na ustach maszerował żołnierz polski z najodleglejszego zakątka świata do Polski, do umiłowanej Ojczyzny. Obecnie po odrodzeniu Ojczyzny młodzież wie, że w walce dnia codziennego będzie musiała stoczyć bój o swe ideały, którym służy i służyć będzie. Ciężka walka wyciśnie znamię siły i prawdy, da wreszcie bodziec do pracy, prowadzonej w miłości i braterstwie. Młodzież przyrzeka, że pracą chce Ojczyźnie służyć i dążyć będzie w wyścigu pracy do zajęcia pierwszego miejsca w szeregu innych uczelni.

Po tym przemówieniu uczennica Sokołowska Krystyna wypowiedziała bardzo dobrze, z głębokim uczuciem recytację „Pracą Ojczyźnie służ!", a następnie została wypowiedziana zbiorowa recytacja w wykonaniu zespołu uczniów i uczennic. Po recytacji zaprodukował się dobrze chór szkolny oraz wystąpił z deklamacją uczeń Jan Klonowski. Deklamator wykazał dobre opanowanie i zrozumienie tekstu, głębokie wczucie się w treść wiersza oraz dobrą dykcję.

Na zakończenie akademii odbyło się odczytanie aktu erekcyjnego, podpisanie jego przez uczestników uroczystości i wbijanie gwoździ.

Po akademii wszyscy zebrani udali się do gmachu szkolnego na skromne śniadanie, w czasie którego wygłoszono okolicznościowe przemówienia. Między innymi przemawiali: kurator dr. Skopowski, dyr. Główczyński, por. Woźniak, red. Turczynowicz, prezes Bartoszewicz oraz mecenas Pruszyński. (Jur)

## Dolores Ibarruri w Kudowie-Zdrój

Dolores Ibarruri, która przybyła w dniu bm. samolotem do Wrocławia, witana był przez licznie zgromadzonych na lotnisku przedstawicieli władz, partii politycznych, wojska organizacji młodzieżowych z wojewodą ob Piaskowskim i generałem broni Siwickim n czele.

### Aktywizacja gospodarcza naszych portów

# Targi żeglugowo-eksportowe w Gdańsku

Po międzynarodowych Targach Poznańskich w niespełna trzy miesiące, w czasie od 2 do 10 sierpnia br. odbędą się Międzynarodowe Targi Gdańskie, jako targi żeglugowo-eksportowe.

Targi Gdańskie dysponują rozległymi wspaniałymi terenami w Gdańsku na wyspie Holm, w Gdyni i w Sopocie.

Na Holmie w 17 pawilonach własnych MTG o powierzchni krytej przeszło 19.000 m kw. rozmieszczone zostaną stoiska przemysłu ciężkiego, próbki wytwórczości, przeznaczonej na eksport, na wodzie zaś na statkach i barkach materiały, niezbędne do rozbudowy i rozwoju polskiej żeglugi morskiej i śródlądowej. W jednym z pawilonów zainstalowana będzie stocznia w ruchu.

W Sopocie, w rejonie b. kasyna, przy molo spacerowym rozmieszczone zostaną w okazałych, specjalnie do tego celu budowanych pawilonach i kioskach stoiska przemysłu artystycznego, przemysłu galanteryjnego i sztuki ludowej.

W Gdyni skoncentrowany będzie na Molo Prezydenta cały morski przemysł rybacki i związane z nim przemysły pomocnicze. W specjalnie adaptowanym gmachu Muzeum Rybackiego staną baseny i akwaria z żywymi rybami morskimi. Wzdłuż tego najpiękniejszego mola uplasują się placówki przemysłu spożywczego.

W okresie MTG w wymienionych miastach naszego centralnego Wybrzeża odbędą się różne emocjonujące imprezy, artystyczne w Operze Leśnej w Sopocie, wyścigi konne i motocyklowe, regaty Polskiego Yacht-Klubu w Gdyni oraz międzynarodowe turnieje sportowe. — Nadto zostaną zorganizowane liczne zjazdy naukowe i gospodarcze, a także w tym samym czasie odbędzie się uroczysty obchód 950-lecia Gdańska.

Wszyscy wystawcy i zwiedzający M. T. M. korzystać będą z analogicznych ulg i udogodnień komunikacyjno-przejazdowych i kolejowo-taryfowych, jak w czasie Targów Poznańskich, a ponadto wystawcy i klienci zagraniczni z ulg od konosamentów na morskich liniach żeglugowych GAL-u.

W czasie Międzynarodowych Targów Gdańskich cały przemysł i handel polski winien wystąpić jako kontrahent wobec zagranicy, a każdy obywatel polski winien postawić sobie za cel poznanie naszego potencjału i możliwości gospodarczych na tle tętniących życiem portów polskich i malowniczego krajobrazu morskiego.

Dzięki MTG rozkwitnie znów „Bursztynowy Szlak"! Poprzez MTG porty Gdańsk i Gdynia jeszcze bardziej zacieśnią swe stosunki gospodarcze i kulturalne ze światem.

# Perspektywy handlu brytyjsko-radzieckiego

Korespondent agencji Reutera w Moskwie donosi, że brytyjska delegacja handlowa, która bawi tam już od dwóch tygodni, postanowiła pozostać jeszcze tydzień dla prowadzenia dalszych rokowań. Rozmowy przeprowadzone w ciągu ubiegłych dwóch tygodni dały — jak donosi korespondent — tak cenne wyniki, że delegacja brytyjska, której przewodniczący sekretarz stanu do spraw handlu zagranicznego Harold Wilson, nie chciała przerywać rokowań. Ta decyzja delegacji brytyjskiej wzmogła nadzieje na wznowienie przedwojenego handlu między Wielką Brytanią a Związkiem Radzieckim. Nie oczekuje się wprawdzie, że delegacja będzie mogła powrócić do Wielkiej Brytanii z podpisanym układem handlowym, ale sądzi się, że zdoła ona ustalić szerokie podstawy do podjęcia anglo-radzieckich stosunków handlowych, zgodnie z istniejącym jeszcze układem z roku 1934.

Radziecki minister handlu zagranicznego Mikojan uczestniczył we wszystkich posiedzeniach plenarnych.

Jednocześnie w Moskwie bawią misje handlowe z Węgier, Jugosławii, Bułgarii, Czechosłowacji i Islandii. Umożliwiło to delegacji brytyjskiej zawarcie pewnych porozumień, które dotychczas były niemożliwe w Londynie.

W sobotę członkowie wszystkich tych delegacji handlowych obecni byli na śniadaniu jako goście ministra Mikojana.

## 300 repatriantów przybyło na „Batorym"

GDYNIA: 5. 5. (PAP). MS „Batory" przywiózł do Polski 900 ton drobnicy, przeważnie żywność i odzież, dalej chemikalia, skóry, pasy transmisyjne, narzędzia i samochody oraz duży transport poczty. Poza tym z Danii przyjechało „Batorym" około 300 repatriantów.

# Przyczyny kryzysu aprowizacyjnego

## w angielskiej strefie okupacyjnej Niemiec

Pewne organa prasowe zagranicą wysuwają wciąż na czoło zagadnień zachodnich Niemiec sprawy aprowizacyjne, rozpisując się o rzekomym głodzie panującym w tych okręgach.

Jak wyglądają faktyczne możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych ludności w angielskiej strefie okupacyjnej Niemiec?

Odpowiedź na to dają dane o produkcji rolnej we wszystkich czterech strefach okupacyjnych Niemiec, opracowane przez francuską administrację wojskową.

Z danych tych wynika, że na terenie angielskiej strefy w latach wojny 1939—1944 zbiór zboża wynosił 2346 tys. ton, kartofli — 7442 tys. ton, produkcja cukru 365 tys. ton, mleka 6386 tys. ton. Przy tej ilości artykułów, każdy mieszkaniec brytyjskiej strefy mógłby otrzymać rację dzienną wynoszącą 3000 kalorii. Okazało się jednak, że chociaż urodzaj w 1946 r. w tej strefie był tylko cokolwiek niższy od średniego, nie było posuchy, ani innych klęsk żywiołowych, ustalona racja 1550 kalorii dziennie **może być zrealizowana zaledwie w połowie.** Do spożywcy dochodzi i to z trudem tylko ¼ tej ilości produktów, która może być tu wytwarzana. Reszta produkcji nie dochodzi do miast i gdzieś ginie.

Przyczynę tego zjawiska wyjaśniła częściowo latem ub. roku gazeta „Rheinische Zeitung". Zdaniem gazety, obszarnicy i bogaci chłopi w angielskiej strefie okupacyjnej dostarczyli w 1945 roku tylko 20 proc. tej ilości produktów, jaką dostarczali w latach wojny. Dostawy w roku 1946 zmniejszyły się jeszcze bardziej. Na posiedzeniu Landtagu w Duesseldorfie w listopadzie 1946 roku poseł Ewald Keiser podał kilka cyfr świadczących o rozmiarach sabotażu uprawianego w tej strefie; okręg Minden powinien był wg. planu dostarczyć 40 tys. centnarów żywności, a dostarczył tylko 4 tysiące, okręg Borken dostarczył zamiast 12 tysięcy centnarów — 999, okręg Steinfurt zamiast 18 tysięcy centn. — 914. Bardziej szczegółowe cyfry, wskazują na to, że bogaci chłopi dostarczają wprawdzie mało żywności, ale obszarnicy jeszcze 4 razy mniej od nich.

**Ukrywana przez bogatych bauerów i obszarników** żywność wędruje na czarny rynek, gdzie jest sprzedawana po niesłychanie wygórowanych cenach. Na spekulacji tej rosną jak na drożdżach majątki bogatych chłopów i junkerów. W tej właśnie spekulacji leży bezpośrednia przyczyna kryzysu żywnościowego w angielskiej strefie okupacyjnej.

Przedstawiciele związków zawodowych Mannheimu postanowili wraz z inspektorami związku gospodarczego producentów kartofli zająć się na własną rękę sprawą poprawy sytuacji żywnościowej w swym okręgu.

Udali się do miejscowości, w których gospodarze nie dostarczyli obowiązkowych dostaw, w ciągu dwóch dni odnaleźli 10 tysięcy centnarów ukrytych kartofli. Szczególnie dużo kartofli wykryli u bogatych chłopów byłych hitlerowców.

Głód więc w angielskiej strefie okupacyjnej jest spowodowany przez sabotaż reakcyjnych elementów i junkrów z całych Niemiec, którzy znaleźli tutaj bezpieczny azyl i zajmują wysokie stanowiska **w organach aprowizacyjnych.**

## Amerykanie organizują wycieczkę do Polski

Nowojorskie biuro podróży Globe Travel Service przygotowuje w tegorocznym sezonie letnim kilka wycieczek turystycznych do Polski.

Dyrektor PBP „Orbis" mgr. Fedak, będąc ostatnio zagranicą, ustalił zasady organizacji tych wycieczek z dyrekcją Globe Travel Service. Wydano broszurę w języku angielskim, zachęcającą Amerykanów do przybycia do naszego kraju. Broszura została wydrukowana w Stanach Zjednoczonych.

Wycieczki mają nast. trasę: Gdynia — Gdańsk — Warszawa — Łódź — Częstochowa — Katowice — Kraków — Zakopane — Wrocław — Jelenia Góra — Kudowa — Poznań — Sopot — Gdynia. Przejazd przez Atlantyk **odbędzie się na „Batorym".**

# Kabel jest pewniejszy od radia

### 20 lin'i łączy Europę z Ameryką

Przyzwyczailiśmy się od pewnego czasu na wszystko patrzeć pod kątem widzenia techniki radiowej, to też dziwi nas, że ambasadę francuską połączono przed kilku miesiącami ze Stanami Zjednoczonymi kablem, a nie za pomocą radia.

Droga kablowa posiada jednak tak wiele plusów, że nie można jej zastąpić radiem. Głos przebiega bezpośrednio, nie ulega zakłóceniom atmosferycznym, uniemożliwiony jest podsłuch, którego nie da się uniknąć przy zastosowaniu połączenia radiowego.

Historia połączenia kablowego Europy z Ameryką jest już stara. Przed prawie stu laty położono pierwszy kabel przez Atlantyk, jednak niedostateczny jeszcze wówczas rozwój telefonu nie pozwalał na należyte jego wykorzystanie.

Dopiero w r. 1912 towarzystwo „Wester Union" założyło pierwszą linię kablową. Jak we wszystkich dziedzinach tak i tu wojna przyniosła nowe zdobycze w postaci usprawnienia działania linii jak i w szybkości przesyłania wiadomości.

Obecnie istnieje dwadzieścia kabli między Europą a Ameryką. Ciekawe, że zwyczajne dynamo samochodowe wystarcza do obsłużenia stu takich linii.

Przy zakładaniu linii kable zatapia się na największych głębokościach w celu uniemożliwienia ew. uszkodzeń. Przeciętnie kabel leży na głębokości 6 do 8 tys. metrów. W niektórych jednak wypadkach nie da się uniknąć mielizn i uszkodzony przez kotwice statków czy przez burze kabel musi być naprawiony.

Z pomocą przychodzi specjalna aparatura która z bardzo wielką dokładnością potrafi określić, w którym miejscu kabel został przerwany. W celu naprawy uszkodzenia wysyła się specjalny statek, który wyławia kabel oraz wyszukuje i reperuje uszkodzenie. Po dokonaniu naprawy pogrąża się z powrotem kabel w wodę.

W czasie ostatniej wojny Niemcy zniszczyli wszystkie połączenia kablowe z Ameryką, a zaminowane morza nie pozwalały na natychmiastowe naprawy i oddanie linii kablowych do służby publicznej.

Obecnie 19 kabli zostało już naprawionych oddanych do użytku, pozostał jeszcze tylko jeden nienaprawiony w okolicy Cherbourga który jednak już w najbliższym czasie zostanie uruchomiony.

## Nowy oddział Banku Polskiego

### w Sępólnie

Z dniem 14 maja 1947 r. Narodowy Bank Polski uruchamia zastępstwo Banku w Sępólnie, podległe oddziałowi NBP w Chojnicach.

Czynności zastępcze powierzono Komunalnej Kasie Oszczędności pow. sępoleńskiego w Sępólnie. Począwszy od powyższej daty Oddziały Narodowego Banku Polskiego przyjmować będą do dyskonta i inkasa weksle dokumenty inkasowe, płatne w tej miejscowości.

## Zaległe wynagrodzenia robotników rolnych

### mają by wypłacone do 11 bm.

W dniu wczorajszym odbyła się w Bydgoszczy wspólna konferencja Prezydium Wojewódzkiego Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych oraz Dyrekcji Okręgowego Zarządu Nieruchomości Ziemskich w sprawie wypłaty zaległych wynagrodzeń w gotówce i naturaliach, dla pracowników rolnych, zatrudnionych w majątkach pozostających pod administracja Okr. Zarz. Nieruchomości Ziemskich.

Na skutek interwencji przewodniczącego Zw. Zaw. Rob. i Prac. Rolnych tow. Slusarka, dyrektor Okr. Zarz. Nieruchomości Ziemskich ob. Dereziński oświadczył, że wyda podległym mu administratorom majątków polecenie wypłaty wszelkich dotychczasowych zaległości. Zaległości te mają być ostatecznie uregulowane do końca bież. tygodnia.

Ob. Dereziński przyrzekł również, że w stosunku do tych administratorów, którzy mimo polecenia nie wyrównają tych zaległości, będą wyciągnięte jak najdalej idące konsekwencje.

Wobec tego Wojew. Zarząd Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych zwraca się do wszystkich robotników zrzeszonych w Związku o meldowaniu o wypadkach nieuregulowania zaległych wynagrodzeń po wyznaczonym terminie t. j. do dnia 11 bm.

## Stan zalesienia kraju

W nr. 111 naszego pisma w notatce pt. „22 procent polskiej ziemi stanowią lasy", zakradł się w tytule błąd, gdyż powinno być 20 proc.

Wg. naukowych obliczeń zalesienie kraju powinno wynosić 25 proc. ogólnej powierzchni.

## Ciekawy konkurs literacki

Nawiązując do wczorajszego naszego sprawozdania z przebiegu uroczystości Święta Oświaty w Bydgoszczy, podajemy poniżej wyniki konkursu literackiego, który odbył się w Pomorskim Domu Sztuki.

Celem tego konkursu było obudzenie wśród najszerszych mas bydgoskiego społeczeństwa większego zainteresowania lekturą twórczości pisarskiej autorów 20-go wieku. Artyści Teatru Polskiego: Tadeusz Kuźmiński i Tadeusz Muskat oraz artyści Pomorskiej Rozgłośni PR: Olga Jaro i Zdzisław Kunstman odczytali fragmenty twórczości: Sienkiewicza, Żeromskiego, Kasprowicza, Nałkowskiej, Leśmiana, Berenta i Żukrowskiego. nie wymieniając nazwisk autorów ani tytułów wygłaszanych fragmentów. Uczestnicy konkursu, niestety bardzo nieliczni zebrani, mieli odgadnąć, jakich autorów utwory były recytowane. Przewidziano 30 nagród, które stanowiły książki, ofiarowane przez codzienną prasę bydgoską, miesięcznik „Arkona" i Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, oraz bilety do teatru, ofiarowane przez dyrekcję Teatru Polskiego.

Połowę nagród rozdzielono drogą konkursu drugą połowę rozlosowano między uczestników imprezy. (Mik)

## Handlarze obcą walutą przed sądem

### Wyrok w głośnej sprawie „waluciarzy"

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Bydgoszczy rozpatrzwał ponownie odroczoną sprawę Jana Lubarskiego, zam. w Bydgoszczy przy ul. Stroma 31, oraz Jana Jaranowskiego, zam. przy ul. Jasnej.

Obydwaj, oskarżeni byli o to, że nakłonili b. funkcjonariuszów MO, Wincentego Wojtalewicza i Jana Bekiera do niemeldowania władzom milicyjnym o dokonywanych przez siebie niedozwolonych tranzakcjach walutowych. B. milicjanci skorzystali z propozycji waluciarzy i za czyn ten wyrokiem Sądu Wojskowego skazani zostali na długoletnie więzienie.

Na pierwszej rozprawie sądowej, Bekier i Wojtalewicz znaleźli się w charakterze świadków. Odmawiali oni jednak złożenia zeznań. Sąd wówczas odroczył rozprawę i powołał dodatkowych świadków.

Wczoraj kontynuując postępowanie dowodowe, Trybunał niewiele mógł wydobyć z zeznań powołanych świadków. Okazało się, że tak, Lubarski jak i Jaranowski uprawiali nielegalny handel obcą walutą i nie ulegało wątpliwości, że mimo nie przyznania się byli w ścisłym kontakcie ze skazanymi już b. milicjantami Wojtalewiczem i Bekierem.

W przemówieniu oskarżycielskim, prokurator uznał winę podsądnych za udowodnioną i domagał się surowego wymiaru kary.

Obrońca natomiast, podkreślając fakt, że zeznający na rozprawie świadkowie nie wnieśli nic rzeczywiście obciążającego oskarżonych, prosił o uniewinnienie ich.

Po przerwie, komplet sądzący wydał wyrok skazujący Jana Lubarskiego na 3 lata więzienia, 3 lata pozbawienia praw obywatelskich i honorowych, oraz na 5.000 zł. grzywny. Na mocy amnestii karę więzienia Sąd zmniejszył o połowę.

Jana Jaranowskiego Sąd skazał na 2 lata więzienia, 2 lata pozbawienia praw obywatelskich i honorowych, oraz na 3000 zł. grzywny. Na mocy amnestii Jaranowskiemu darowano karę całkowicie. (D

## Solec Kujawski

Gminny komitet PPR nr 2 w Solcu Kujawskim wpłacił na konto Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi 2.000.— zł.

## Kronika włocławska

**ROZDZIELNIK**

Starostwo Powiatowe Włocławskie, Referat Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 5 maja 1947 r. wydaje dla ludności powiatu włocławskiego na karty zaopatrzenia z miesiąca marca '47 r. w zamian chleba cukier w ilości:

1,2 kg. na karty kat. I pr. na kupon 1—6 i 42—52.

0,8 kg. na karty kat. IR na kupon 1 — 6 i 42—47.

0,6 kg. na karty kat. dod. „C" na kupon 1—8.

W wypadku zrealizowania części kuponów kart zaopatrzenia z m-ca marca na chleb, należy potrącić za każdy:

zrealizowany kupon kart zaopatrzenia I kat. po 75 gr. cukru,

zrealizowany kupon kart zaopatrzenia IR kat. po 70 gr. cukru,

zrealizowany kupon kart dodatku „CW" kat. po 75 gr. cukru.

Punkty rozdzielcze złożą rozliczenie do dnia 20 maja 1947 r.

**KONFERENCJA W STAROSTWIE POWIAT**

Zebranie władz niezespolonych z terenu powiatu włocławskiego odbyło się w obecności delegata wojewódzkiego radcy Rappe. Wicestarosta Czekański na zebraniu tym wygłosił referat na temat Trzyletniego Planu Odbudowy Kraju. Następnie głos zabrał referent Starostwa ob. Michałowski, który omówił zagadnienie koordynacji prac władz niezespolonych. Na zakończenie komisarz ziemski ob. Macioszek naświetlił zagadnienie planu przebudowy ustroju rolnego. Zebranie wzbudziło duże zainteresowanie. (dw)

**Tylko do 15 b. m. ważne są karty wędkarskie.** Przypominamy, że w drodze wyjątku przedłużono ważność kart wędkarskich wydanych na rok 1946. Po dniu 15 b. m. łowienie ryb będzie dozwolone jedynie posiadaczom kart wędkarskich, należącym do Związku Wędkarskiego, którzy będą posiadali legitymacje na rok 1947. (dw)

**Na powodzian.** Gromada Koszanowo gminy Piaski pow. włocławskiego zebrała samorzutnie 597 kg. żyta i ofiarowała ziarno na rzecz ofiar powodzi. Nadmienić należy, że zbiórka ta była jedną z najpierwszych na terenie naszego powiatu. Gromada Koszanowo wzywa wszystkie gromady do naśladownictwa. (Jur.)

**Woda w piwnicach.** W wielu włocławskich domach piwnice są zalane wodą. Woda ta pozostaje tam przez dłuższy czas, co nie wpływa chyba dodatnie na budowlę. Administratorzy domów winni się zainteresować tą sprawą i przystąpić do akcji odsuszania kamienic. Chodzi tu nie tylko o stan budowli, ale i o zdrowie mieszkańców, dla których wilgoć jest przecież bardzo szkodliwa. (dw)

**„Wesele na Kurpiach".** Przedstawienie „Wesele na Kurpiach", które cieszyło się na scenie teatru naszego powodzeniem, zostanie powtórzone we wtorek, dnia 6 bm. (dw.)

**Orkiestra Namysłowskiego we Włocławku** Referat Kultury i Sztuki przy Zarządzie Miejskim omawia obecnie sprawę przyjazdu do Włocławka znanej na terenie całego kraju orkiestry pod dyrekcją Namysłowskiego. Termin przyjazdu i dzień występu zostaną prawdopodobnie ustalone w najbliższym czasie. (dw.).

**KINA**

Polonia — U schyłku dnia.
Bałtyk — Pojedynek

Waldemar Slawik

# W wyścigu ze śmiercią

(Ciąg dalszy)

Uścisnęli sobie dłonie i Antonio przylgnął twarzą do kolby karabinu, zaś Olek pośpiesznie zebrał leżące obok granaty.

Góra żelaza zbliżała się ku nim.

Na pogodnym jeszcze niebie świeciło gorące, jasne, słońce. Najsłabszy powiew wiatru nie poruszał gałęzi drzew, cała natura tchnęła spokojem, nawet maleńkie domki przyczepione do zbocza gór stały dziwnie spokojne. Tylko człowiek wtargnął tu nagle i walił rojem metalowych os, śmiercionośnych kul, niosących zagładę innym ludziom i kaleczących ziemię.

Takie oto refleksje snuły się w głowie Olka, kiedy automatycznym, szybkim ruchem ręki odbezpieczał kolejno granaty. Obok niego Antonio ściskając kurczowo kolbę karabinu, krótkimi seriami walił w stalowy pancerz czołgu. W momencie kiedy „Tiger" wzniósł się nad pochyłością gruntu, Olek rzucił z rozmachem cały pęk granatów tuż pod doskonale widoczne teraz gąsienice.

Czołg posunął się jeszcze o metr. Patrzącym z napięciem żołnierzom, zdawało się, że granaty nie wybuchną, lub wybuchną za późno już poza czołgiem, gdy nagle z hukiem detonacji trysnął w górę słup ziemi, ognia i dymu. „Tiger" zakręcił się w miejscu i stanął przechylony na bok. Karabin [illegible]ynowy na wieżyczce umilkł, a [illegible] swój karabin i jednym su[illegible] czołg. Olek tuż za nim. Skoczyli na gorącą blachę pancerza i unieśli klapę. Jeszcze jeden granat do środka, jeszcze jeden wybuch, od którego zadrżały stalowe tarcze. Bestia przestała być groźna.

Ukryci za załomem skalnym partyzanci wydali okrzyk radości i wysypali się na pole, nie zważając już teraz na wściekły ogień z pobliskich km-ów niemieckich i ruszyli pod mury miasteczka.

Ale pozostałe dwa czołgi siały tymczasem na szosie i na polu.

Kilkakrotne wypady co odważniejszych junaków z granatami nie udawały się.

Sytuacja była poważna. Na garstkę szturmujących pierwsze domy miasta, skoncentrował się ogień obrońców. Niemcy ostrzeliwali z wszystkiej zgrupowanej na tym odcinku broni, wąski skrawek ziemi, na którym znalazło się teraz tych kilkudziesięciu śmiałków. Bzykały kule karabinowe, raz po raz wybuchały fontanną ognia i odłamków stali pociski armatnie. Deszczem spadały szrapnele.

Zdawało się, że miasta nie uda się zdobyć. Że wyprawa, która kosztowała już tyle krwi spełznie na niczym, a przecież chodziło tu jeszcze także o honor Maqiustów. Lada dzień spodziewać się należało nadejścia szpic pancernych amerykańskich, a wówczas sławą [illegible] należałoby się dzielić.

[illegible] krytycznym momencie, leżący na ziemi partyzanci dostrzegli nagle, że nasilenie ognia nieprzyjacielskiego osłabło. Co śmielsi unieśgi głowy. Niemcy walili teraz zapamiętale w górę, ku trzem nisko lecącym bombowcom z białymi gwiazdami na skrzydłach. Amerykanie!

Samoloty zakołysały się i zatoczyły obszerny łuk nad polem walki. Warkot motorów i huk wystrzałów zagłuszyły trzy potężne detonacje i chmura dymu uniosła się nad miastem. Następne trzy bomby spadły na szosę tuż przed niemieckim czołgiem, który zawrócił i całą siłą swych motorów uciekał do miasta pod osłonę murów. Zawrócił też ostatni czołg i rwał polem, nie strzelając już wcale aż przetoczywszy się przez jakiś płot, znikł w wąskiej gardzieli stromej uliczki.



Z okrzykiem — hurra!!! partyzanci ruszyli szturmem na miasto. Padali zabici i ranni, lecz nikt nie zważał na to, w zapamiętaniu, w gorączce walki.

Maquiści wtargnęli w wąskie uliczki i jak powódź zalali je ruchliwą falą. Wpadli do domów i wypłaszali z nich granatami, ukrytych tam Niemców. Na dalszych ulicach zresztą, żołnierze w mundurach „feldgrau" szli już z rękami podniesionymi w górę. Miasto było zdobyte, bo i z trzech innych stron prawie jednocześnie wdarły się dalsze oddziały maquistów.

Ale nie wszyscy Niemcy zrezygnowali z walki. Z rynku z przed starego ratusza z huczącym jazgotem runęła nagle lawina czołgów. Było ich osiem. Ostrzeliwując się gęstym ogniem karabinów maszynowych przewaliły się przez miasteczko i wyrwały na pola.

Ścigać ich nie było można, więc tylko co zapalczywsi strzelali za nimi tak długo, póki nie zniknęły w tumanie kurzawy. Cóż zresztą mogły zdziałać przeciwko ich pancerzom kulki automatów i ręcznych karabinów?

Otwierały się okna i zanim jeszcze pojawiła się w nich uśmiechnięta twarz dziewczęcia, czy siwa głowa starca, wychylały się trójbarwne sztandary republikańskie. Otwierały się bramy domów i niebawem ulice zaroiły się tłumem Francuzów i Francuzek, ściskających i całujących swych oswobodzicieli, wśród których przecie wielu było ich braci, mężów, synów, narzeczonych...

Tylko obcokrajowcy poczuli się nagle samotni w tym zgiełku nawoływań radosnych i tkliwych. Przebiegali koło nich ludzie i ujrzawszy znak inny na berecie czy ramieniu, rzucali przyjazne słowo i biegli dalej, szukać swoich.

Olek z Antkiem stanęli pod kamienną studnią i z otwartej lwiej paszczy miedzianego lwa, czerpali w manierki wodę. Byli spoceni i brudni, unurzani w ziemi i krwi, bo Antek miał draśniętą odłamkiem granatu rękę. Rana nie była niebezpieczna, lecz krew płynęła obficie, więc Olek porwawszy chusteczkę na strzępy i obmywszy wodą ramię kolegi, przewiązywał je by zatamować krew.

Ciąg dalszy nastąpi).

# KRONIKA WŁOCŁAWSKA

**WTOREK**

**6**

**maja**

Kalendarz Rzym.-Kat. — Jana Ew. w Oleju.
Kalendarzyk Słowiański — Godzisława.
Wschód słońca — 4.09: zachód — 19.04
Dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecznej nocny. dr. Małohoński Eugeniusz Cyganka 8.
Karetka PCK — tel. 15—41. Przedmiejska 1.
Milicja Obywatelska — tel 10—59 i 11—62.
Straż Pożarna — tel 12—34.
Apteka dyżurna przy ul. Warszawskiej.

**KINA**

Polonia — U schyłku dnia.
Bałtyk — Pojedynek

**ROZDZIELNIK**

Starostwo Powiatowe Włocławskie, Referat Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 5 maja 1947 r. wydaje dla ludności powiatu włocławskiego na karty zaopatrzenia z miesiąca marca 47 r. w zamian chleba cukier w ilości:

1,2 kg. na karty kat. I pr. na kupon 1—6 i 42—52.

0,8 kg. na karty kat. IR na kupon 1 — 6 i 42—47.

0,6 kg. na karty kat. dod. „C" na kupon 1—8.

W wypadku zrealizowania części kuponów kart zaopatrzenia z m-ca marca na chleb, należy potrącić za każdy:

zrealizowany kupon kart zaopatrzenia I kat. po 75 gr. cukru,

zrealizowany kupon kart zaopatrzenia IR kat. po 70 gr. cukru,

zrealizowany kupon kart dodatku „CW" kat. po 75 gr. cukru.

Punkty rozdzielcze złożą rozliczenie do dnia 20 maja 1947 r.

**Udany występ.** Sekcja artystyczna przy komórce PPR w Celulozie wystawiła sztukę „Karpaccy Górale". Sztuka została opracowana starannie. Gra poszczególnych aktorów wypadła bardzo dobrze. To też zgromadzona na sali publiczność nagrodziła wykonawców rzęsistymi oklaskami.

Na uwagę zasługują wykonane we własnym zakresie dekoracje oraz dobrze pomyślane, również we własnym zakresie uszyte kostiumy. Zarówno reżyser, jak i kierownictwo oraz cały zespół zasłużyli na uznanie.

**„Wesele na Kurpiach".** Przedstawienie „Wesele na Kurpiach", które cieszyło się na scenie teatru naszego powodzeniem, zostanie powtórzone we wtorek, dnia 6 bm. (dw.)

**Orkiestra Namysłowskiego we Włocławku** Referat Kultury i Sztuki przy Zarządzie Miejskim omawia obecnie sprawę przyjazdu do Włocławka znanej na terenie całego kraju orkiestry pod dyrekcją Namysłowskiego. Termin przyjazdu i dzień występu zostaną prawdopodobnie ustalone w najbliższym czasie. (dw.).

**Na powodzian.** Gromada Koszanowo gminy Piaski pow. włocławskiego zebrała samorzutnie 597 kg. żyta i ofiarowała ziarno na rzecz ofiar powodzi. Nadmienić należy, że zbiórka ta była jedną z najpierwszych na terenie naszego powiatu. Gromada Koszanowo wzywa wszystkie gromady do naśladownictwa. (Jur.)

**Nie śpieszą.** Słyszy się niejednokrotnie narzekanie na niepunktualność. Jest to rzecz, niestety, powszechnie znana i musimy ją wykorzeniać.

W mieście naszym istnieje jeszcze jedna podobna bolączka. Jest nią nieobowiązkowość przy wykonywaniu wszelkiego rodzaju zamówień. Zdarzają się naprzykład wypadki, że klient zamówiwszy rzecz jakąś zgłasza się do zakładu i dowiaduje się, że będzie załatwiony dopiero za kilka dni, bo... zakład dostał inne zamówienie i wobec tego tamto odłożono. Jednocześnie zwraca uwagę fakt, że wykonanie jakichś poprawek przez poszczególnych rzemieślników trwa również nieskończenie długo. W dodatku umawiając się z klientem co do terminu rozpoczęcia pracy odkładają samowolnie termin ten o kilka dni. Świadczy to o nieobowiązkowości, a to nieładnie. (dw)

**Warto uregulować tę sprawę.** W dalszym ciągu miasto nasze wygląda nieestetycznie z powodu pozostawiania na murach i w miejscach reklam starych afiszów. Ci którzy są opłacani za wylepienie ich stoją na stanowisku, że nikt im nie płaci za zrywanie, wobec czego wszelkiego rodzaju plakaty czekają na chwilę, aż zniszczą je „wpływy atmosferyczne". Stanowisku rozlepiających nie można odmówić racji. Wobec tego uważamy, że należałoby tę sprawę uregulować, albo umawiając się przy zamówieniu wyklejenia o zerwanie afiszów w odpowiednim czasie za dodatkową opłatą, albo też zatrudnić kogoś przy zrywaniu co wpłynęłoby korzystnie na wygląd zewnętrzny Włocławka. (dw)

**Niszczenie trawników.** W dalszym ciągu notujemy niedbalstwo ze strony przechodniów w parku miejskim. Wielu z nich pozwala sobie na spacery po miejscach, gdzie znajdują się trawniki. Widzimy również grupy fotografujące się w miejscach, gdzie chodzić nie wolno. Obok tego dostrzega się, że matki pozwalają dzieciom wchodzić na miejsca, gdzie wstęp jest wzbroniony. Zwracamy uwagę na to, że matki, względnie opiekunki powinny pamiętać, iż dzieci uczyć należy poszanowania przepisów od najwcześniejszych lat. (dw)

**Woda w piwnicach.** W wielu włocławskich domach piwnice są zalane wodą. Woda ta pozostaje tam przez dłuższy czas, co nie wpływa chyba dodatnie na budowlę. Administratorzy domów winni się zainteresować tą sprawą i przystąpić do akcji odsuszania kamienic. Chodzi tu nie tylko o stan budowli ale i o zdrowie mieszkańców, dla których wilgoć jest przecież bardzo szkodliwa. (dw)

**Tylko do 15 b. m. ważne są karty wędkarskie.** Przypominamy, że w drodze wyjątku przedłużono ważność kart wędkarskich wydanych na rok 1946. Po dniu 15 b. m. łowienie ryb będzie dozwolone jedynie posiadaczom kart wędkarskich, należącym do Związku Wędkarskiego, którzy będą posiadali legitymacje na rok 1947. (dw)

# Piękna akademia 1-Majowa

## w Zjednoczonych Fabrykach Fajansu

Dzień Święta Pracy w Polskich Zjednoczonych Fabrykach Fajansu we Włocławku był obchodzony bardzo uroczyście. Już od godz. 8 rano zaczęli zbierać się pracownicy z rodzinami oczekując na akademię.

Punktualnie o godz. 9,30 kurtyna rozsunęła się i licznie zebrani pracownicy ujrzeli skromną scenkę świetlicową ładnie udekorowaną portretami Dostojników Państwowych; nowoufundowanymi sztandarami PPS i PPR płonącym zniczem, mnóstwem kwiatów, zielenią i hasłami 1 majowymi. Chór młodzieży aktywu świetlicowego odśpiewał „Marsz 1 Majowy" po czym ob. Franc Kazimierz wypowiedział wiersz p. t. „1 Maj". Następnie kier. działu personalnego P.Z.F.F. ob: Goldziński Bolesław i ob. Sławiński Eugeniusz odegrali na a[illegible] kilka utworów.

W dalszym ciągu programu ob. Żak Henryka deklamowała wiersz „Wyśniona Ojczyzna". Część artystyczną akademii zakończyła deklamacja zbiorowa młodzieży p. t. „Produkcja Fajansu".

W części oficjalnej akademii wice-dyrektor P.Z.F.F. ob. Rumiński Wincenty wygłosił do zebranych krótkie przemówienie okolicznościowe, charakteryzując w podniosłych słowach Święto 1 Maja jako Święto Świata Pracy.

Po skończonej akademii o godz. 10.30 wszyscy pracownicy z rodzinami ustawili się w długą kolumnę z pocztami sztandarowymi i transparentami na czele i wyruszono na miasto, aby wziąć udział w pochodach i defiladzie. Po skończonej defiladzie spożyto wspólny obiad w stołówce fabrycznej, a o godz. 17 świetlica zapełniła się zwolennikami tańca, którzy licznie wzięli udział w „Wieczorku tanecznym".

Zarząd Świetlicy prosi nas o przesłanie podziękowania tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia akademii 1 Majowej. (dw.)

# Sieroty po ofiarach hitleryzmu

## muszą mieć zapewnioną stałą pomoc

Oddział Włocławski Związku Byłych Więźniów Hitlerowskich Obozów Koncentracyjnych nie ustaje w dalszym ciągu w intensywnej pracy, którą prowadził od początku swego założenia. Znaczne trudności w pracy nasuwa akcja weryfikacyjna, która przechodząc przez liczne instancje przeciąga się niejednokrotnie zbyt długo. Wskazane byłoby jej usprawnienie przez przyśpieszenie toku postępowania.

Przechodząc do zagadnień finansowych stwierdzić należy, że zainteresowanie ze strony społeczeństwa włocławskiego akcją pomocy zmalało nieco w ostatnich czasach. Rozumiemy dobrze trudności, jakie ma niejeden z nas, ale pamiętać musimy o tym, że akcja niesienia pomocy musi być ciągła i nie może ustać ani na chwilę.

Pomijając znajdujących się w trudnych warunkach członków, należy pamiętać o tym, że Związek opiekuje się 23 zupełnymi sierotami, a także znaczną ilością podopiecznych. Ścisłą współpracę ze Związkiem nawiąże istniejąca na naszym terenie Rodzina Radiowa ale i to nie da dostatecznego wyniku, jeżeli my wszyscy nie będziemy pamiętać o akcji wspólnej. Pamiętajmy również, że wszyscy oni złożyli ofiarę męki i krwi w najstraszliwszych katowniach. (dw.)

## Zjazd opiekunów

# Kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża

We Włocławku odbył się w sali Towarzystwa Wioślarskiego Zjazd Opiekunów i opiekunek Kół Młodzieży PCK miasta i powiatu włocławskiego. Pomimo, że pogoda nie dopisała prawie wszystkie 73 Koła były reprezentowane na zjeździe.

Otwarcia zjazdu dokonał przewodniczący komisji oddziałowej Kół Młodzieży PCK inspektor szkolny Kotyło, który podkreślił doniosłą rolę Kół Młodzieży w szerzeniu idei C. K.

Następnie chór dziewcząt Koła Młodzieży PCK. przy szkole nr. 1 odśpiewał hymn młodzieży C. K. Młodziutkie te społeczniczki i samarytanki, ubrane jednolicie w białe bluzeczki i granatowe spódniczki, z opaskami C. K. na ramieniu wywarły na uczestnikach zjazdu miłe wrażenie.

Gdy przebrzmiały dźwięki hymnu pełnomocnik PCK prezes Łasiński wygłosił przemówienie na temat ideologii i działalności C. K. po czym witali zjazd i życzyli pomyślnych obrad obecni na otwarciu: przewodniczący komitetu społecznego PCK., wicestarosta Czekański, imieniem Zarządu Miejskiego miasta Włocławka inż. Sokołowski, przewodniczący Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza mjr. Wójcik i w końcu przewodniczący ZWM Popek, który w swoim przemówieniu zajął bardzo rzeczowe i sympatyczne stanowisko w stosunku do Kół Młodzieży PCK i w imieniu reprezentowanej przez siebie organizacji młodzieżowej wyraził uznanie dla rozwoju Kół Młodzieży PCK, zrzeszających tak znaczną ilość młodzieży, jak o tym świadczy 13.300 członków na terenie miasta i powiatu.

Na dobro oddziału włocławskiego PCK należy również zapisać słowa uznania i pochwały, jakie wyraziła w swoim przemówieniu instruktorka okręgowa Kół Młodzieży PCK z Bydgoszczy Trejderowska, która podkreśliła, że Koła Młodzieży PCK, oddziału włocławskiego nie tylko przodują w całym okręgu pomorskim swoją ogólną liczbą członków ale i swoją intensywną działalnością programową.

W części drugiej zjazdu wygłoszono zwięzłe i rzeczowe referaty, a mianowicie: prof. Barbara Dolatko: „Idea Czerwonokrzyska", Anna Konarska „Rola Opiekuna w Kole Młodzieży PCK", i Henryka Rzekońska „Znaczenie Koła Młodzieży PCK na terenie szkoły", po czym instruktorka Markiewiczowa złożyła sprawozdanie z działalności Kół Młodzieży PCK Oddziału Włocławskiego.

Dzięki sprężystemu przewodnictwu ze strony inspektora Kutyło w ciągu niespełna 3-ch godzin poruszono cały szereg żywotnych spraw, obchodzących ogół opiekunów Kół Młodzieży PCK. Między innymi omówiono kwestie, związane ze Świętem Matki, organizowanym w całej Polsce przez Koła Młodzieży PCK w końcu maja oraz zlotem młodzieży, jaki ma się odbyć we Włocławku w pierwszy dzień „Tygodnia PCK", w niedzielę pierwszego czerwca rb.

W zlocie mają wziąć udział delegacje wszystkich Kół Młodzieży PCK by jak najsumienniej i najenergiczniej prowadzili na swoich terenach zbiórkę na powodzian, szczególnie ostatnio zarządzoną zbiórką ofiar w naturze.

Zjazd został zakończony o godz. 3-ciej po pol. wspólnym obiadem. (dw.)

### DOMY BEZ NUMERÓW

W mieście naszym istnieją jeszcze domy, na których brak numerów. Jest to rzecz drobna, niemniej ważna ze względu na to, że szereg osób błąka się, poszukując wskazanego im adresu i zapytując napotkanych przechodniów. — Koszt takiego numeru jest tak znikomy, że brak jego świadczy tylko o niedbalstwie administracji danego budynku. Zwracamy się więc z prośbą do tych, którzy widocznie uważają numery za rzecz zbyteczną, by jednak w najbliższym czasie uzupełnili ten drobny brak. (dw)

### NA KUJAWACH NAJRZADZIEJ PADAJĄ DESZCZE

Mówi się niejednokrotnie, że Kujawy są częścią Polski, jedną z najżyźniejszych. Ale nikt niemal nie wie, jakie trudności musi brać pod uwagę rolnik kujawski, który stoi w obliczu ciekawego zagadnienia.

Oto, jak wynika z przeprowadzonych badań nad klimatem, w czasie których brano pod uwagę dane meteorologiczne kilku kujawskich stacji, Kujawy posiadają najniższą sumę opadów atmosferycznych w całej Polsce. Z faktem tym musi poważnie liczyć się rolnictwo kujawskie, które ma wobec tego szczupły zapas wilgoci. Dla uzyskania dużych plonów trzeba więc uprawiać rolę w sposób właściwy, dążąc do kruszenia powierzchni gleby, jak najwcześniejszych siewów i pamiętać o stannym niszczeniu chwastów, które pochłaniają wielką ilość wilgoci. (c)

### NA TOWARZYSTWO BURS I STYPENDIÓW

W Brześciu Kujawskim wzorem innych miast została przeprowadzona zbiórka publiczna celem zasilenia funduszów Tow. Burs i Stypendiów. Zbiórkę przeprowadziła młodzież miejscowej publicznej średniej szkoły zawodowej. W wyniku zbiórki osiągnięto 5.132.50 zł i sumę tę przekazano Zarządowi Wojewódzkiemu TBS w Toruniu. (Jur)

### ZEBRANIE KUPCÓW

Na dzień 11 maja rb. zostało wyznaczone zebranie członków Stowarzyszenia Kupców Polskich we Włocławku. Na porządku dziennym zebrania znajdujemy: sprawozdania ustępującego zarządu i komisji rewizyjnej, udzielenie absolutorium władzom ustępującym, wybory nowych władz Stowarzyszenia, uchwalenie budżetu i wysokości składki członkowskiej na rok 1947 oraz wolne wnioski. (Jur)

### ZMIANA ROZKŁADU JAZDY

W związku ze zmianą rozkładu jazdy od dn. 4 maja zawiadowca stacji kolei wąskotorowej we Włocławku komunikuje nam, że obecnie ustalono następujący rozkład jazdy: pociągi odchodzą w kierunku Sompolna o godz. 5,22; 10.29; 15,19; 18,17;

w kierunku Brześcia Kuj. — 4,10; 7.54; 12,21; 16.19, 20 i 22,11.

Pociągi przychodzą z Sompolna: 7,18; 13,18; 17.18 i 23,12;

z Brześcia Kuj — 7,32; 10,01; 14,14; 18,15; 21.15 i 24.

Ponadto na odcinku Brześć Kuj. — Smólsk wprowadzono dodatkową parę pociągów, a mianowicie:

odjazd z Brześcia Kuj. o godz. 5,28, przyjazd do Smólska o godz. 5.45;

odjazd ze Smólska o godz. 5.55 i przyjazd do Brześcia Kuj o godz. 6.12. (Jur)

### NOWE WŁADZE SPÓŁDZIELCZE

Na ostatnim zebraniu walnym spółdzielni, należących do „Społem", zostały ukonstytuowane nowe władze spółdzielcze o następującym składzie: prezes Góralski Hieronim, dotychczasowy kierownik ruchu spółdzielczego na terenie naszego miasta i powiatu, zastępca — Wesołkowski Bogumił ze spółdzielni „Ogniwo", sekret. — Kordyla Leon ze spółdz. „Ogniwo". Członkami zarządu zostali: Janczewski Stefan z Kowala, Koziejewski Kazimierz z Włocławka, Leszczyński Izydor z Włocławka, Nowakowski Paweł z Brześcia Kuj., Dabrowiecki Jan z Lubienia, Kowalik Marian z Przedcza, Hubicki Stefan z Włocławka, Brudziński Józef z Boniewa i Malewski Aleksander z Włocławka. Ponadto dokonano wyboru kandydatów na zjazd okręgowy do Bydgoszczy. Kandydatami zostali: Góralski Hieronim, Wesołkowski Bogumił, Dabrowiecki Jan, Malewski Kazimierz, Leszczyński Izydor i Janczewski Stefan (Jur)

### KONFERENCJA W STAROSTWIE POWIAT.

Zebranie władz niezespolonych z terenu powiatu włocławskiego odbyło się w obecności delegata wojewódzkiego radcy Rappe. Wicestarosta Czekański na zebraniu tym wygłosił referat na temat Trzyletniego Planu Odbudowy Kraju. Następnie głos zabrał referent Starostwa ob. Michałowski, który omówił zagadnienie koordynacji prac władz niezespolonych. Na zakończenie komisarz ziemski ob. Maciószek naświetlił zagadnienie planu przebudowy ustroju rolnego. Zebranie wzbudziło duże zainteresowanie. (dw)

Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4 Telefon 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Interesantów przyjmuje Administracji codziennie od godz. 8 rano do 12-ej, w niedzielę i święta od godz. 10-ej do 12-ej.

Adres Redakcji: Bulwary 24
(godziny przyjęć: 11—12)
Wydawca: „Trybuna Pomorska"

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm szer. 1 szpalta po 5 zł, reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Prenumerata miesięczna 60 zł, z przesyłką pocztową 70 zł.

E-3567

## Kronika toruńska

✱ **Wydział Aprowizacji i Handlu** podaje do wiadomości, że ludność miasta Torunia otrzyma na karty zaopatrzenia obowiązujące na m-c maj mleko świeże na karty dodatkowe D-3 kupon nr. 1—10 po pół ltr. — razem 5 ltr., na karty dodatkowe M kupon nr. 1—14 po pół ltr. — razem 7 ltr. mleko skondensowane, w zamian świeżego na karty dodatkowe D-3 kupon nr. 11—14 razem 2 puszki skondensowanego mleka w cenie 2,50 zł za jedną puszkę. Mleko skondensowane będzie wydawane w czasie od 10—20 bm.

Wydawanie kart wymiennych i kart zaopatrzenia na czerwiec, jak również ich rejestracja odbywać się będzie w terminach ustalonych w ogłoszeniu Zarządu Miejskiego z dnia 30. 4. rozplakatowanych na słupach reklamowych. (S)

✱ **W dniu Święta Oświaty** w Dworze Artusa odbyła się uroczysta Akademia, na której to wizytator Duński wygłosił referat „O znaczeniu książki polskiej". W roku 1946 Toruń otrzymał 50.000 zł. na rozwój bibliotek. Po referacie wystąpił warszawski chór „Harfa" pod dyrekcją prof. Lachmana oraz toruński chór Dzwon pod dyrekcją prof. Wieczorka. Okolicznościowe wiersze recytowały artystki Teatru Ziemi Pomorskiej Frejtażanka i Maślińska. W dniu tym odbyła się zbiórka publiczna, która dała dobre rezultaty. (S)

✱ **W ramach otwarcia sezonu wioślarskiego** w Toruniu odbyło się spuszczenie na wodę pięknej łodzi żaglowej Z. W. M. Toruń „Hanka". Łódź została odremontowana własnym wysiłkiem członków Z. W. M. Szkolić ona będzie przyszłych nawigatorów morskich. Biorąc udział w defiladzie łódź wyglądała wspaniale. Zachwycali nią się wszyscy. (S)

✱ **Penicylina dla chorych.** Oddział P. C. K. w Toruniu podaje do wiadomości lekarzom i chorym, że posiada większą ilość penicyliny, którą można otrzymać tylko na receptę lekarską. Chorzy zupełnie biedni otrzymują lek bezpłatnie. Wszyscy inni za złożeniem ofiary na rzecz P. C. K. (S)

**TEATR ZIEMI POMORSKIEJ**

Teatr Ziemi Pomorskiej — „Wesele" St. Wyspiańskiego.

**KINA**

Wolność — Skandal.
Orzeł — Kochaj tylko mnie.
Bałtyk — Ostatnia szansa.
Garnizonowe — Zwariowane lotnisko. (S)

**DYŻUR APTEK**

Pod Orłem — Rynek Staromiejski 4.
Pod Łabędziem — ul. Kościuszki 19

## Szubin

W ramach uroczystości Święta Pracy w dniu 1 Maja br. Powiatowy Urząd W. F. i P. W. w Szubinie przeprowadził na Stadionie Powiatowym zawody lekkoatletyczne oraz towarzyski mecz piłkarski pomiędzy K. S. Z. W. M. ORMO. Szubin a K. S. Z. W. M. Zryw Kcynia, który zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (0:1). Wręczenia nagród zwycięzcom zawodów dokonał przewodniczący Powiatowej Rady WF i PW ob. mgr. pr. Jarociński Tadeusz starosta powiatowy. Sędzią zawodów lekkoatletycznych jak i piłki nożnej był ob. Matuszak Feliks.

# Wiadomości sportowe

## Sofia - Reprezentacja P. Z. P. N. 2 : 0 (1 : 0)

Na Stadionie WP w Warszawie został rozegrany mecz piłkarski między reprezentacją Sofii i drużyną reprezentacyjną PZPN-u, zakończony zwycięstwem zespołu bułgarskiego w stounku 2:0 (1:0) Drużyny wystąpiły w następujących składach: Sofia — Kostow, Ormandziew, Dinczew, Petrow, Nedjatkow, Christow, Georgejew, Baszkow, Łaskow, Spasow Eftimow. Drużyna PZPN-u: Borucz, Szczepaniak, Gierwatowski, Waśko, Legutko, Wapiennik, Baran, Gracz, Nowak, Pytel, Ochmański Po przerwie na miejscu Ochmańskiego zagrał Mordarski, Gracz przeszedł na lewego łącznika, a na prawym łączniku zagrał Gendera. Zamiast Legutki zagrał Szczurek.

Mecz dostarczył 15-tysięcznej widowni dużo rozczarowania, na co wpłynęła słaba i nieza radna gra ataku polskiego oraz niezadawalająca gra pomocy. Akcje ataku zupełnie nie wiązały się z sobą i widocznym był brak dobrego kierownika. Ochmański wogóle nie był widoczny na boisku, Pytel był również bardzo słaby, a Nowak jako kierownik napadu nie zadowolił. Trochę żywsza była prawa strona z Graczem i Baranem. Polacy byli dużo wolniejsi od gości i przegrywali prawie wszystkie pojedynki. W grze zespołu polskiego brak było zrozumienia i inicjatywy. Bramkarz Borucz bramek strzelonych nie mógł obronić, tym bardziej, że druga bramka „odbita" po niefortunnej „główce" Legutki — była strzelona z dwu metrów. Obrońcy Szczepaniak i Gierwatowski nie mieli swego dobrego dnia i często byli mijani przez szybkich napastników bułgarskich. Gierwatowski zupełnie niepotrzebnie grał zbyt ostro i dzięki zbyt pobłażliwemu sędziemu nie został ukarany.

Goście zaprezentowali się zupełnie dobrze. Zademonstrowali oni dużą szybkość, w czym celowały, zwłaszcza lotne skrzydła. Gracze Sofii technicznie stoją dość wysoko. Napastnicy mają duży „ciąg" na bramkę i strzały ich są bardzo groźne. Wyróżnili się lewy pomocnik Christow, obaj obrońcy i środkowy napastnik Łaskow. Bramkarz okazał się graczem bardzo dużej klasy, broniącym bardzo pewnie i stylowo.

Drużyna polska mimo licznych okresów swej zupełnie wyraźnej przewagi, czego zresztą dowodzi stosunek rogów 7:0 na jej korzyść — nie potrafiła zdobyć się na strzelenie bramki.

Pierwszą bramkę dla Sofii zdobył w 11 minucie gry ze ślicznego dalekiego strzału Łaskow. Druga bramka padła w 14-ej minucie gry, po przerwie. Uzyskał ją znowu Łaskow, który w bliskiej odległości dobił piłkę niefortunnie odbitą głową przez Legutkę.

Zawody prowadził sędzia Rutkowski, wyraźnie zbyt pobłażliwy — co w rezultacie przyczyniło się do stosowania ostrej i niebezpiecznej gry przez niektórych graczy drużyny polskiej.

## Z robotniczych zawodów sportowych we Włocławku

W igrzyskach sportowych, zorganizowanych przez Oddział Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych we Włocławku w ramach święta 1-go Maja przy współudziale klubów robotniczych, członkowie klubu sportowego ZWM „Zryw" przy Zjedn. Fabr. Bohma zajęli następujące miejsca: w biegu przełajowym dla mężczyzn na trasie około 5 km Dzwonkowski Napoleon zajął I m. z czasem 14.22,8; na drugim miejscu uplasował się Wasilewski Czesław — „Orzeł" — czas 14.23,2, trzecie miejsce zajął Gabryjelski Stefan. GKS „Zryw" z PSST.

W biegu dla młodzików I m. Labus (Gimn. X. Długosza), II m. kol. Cieślak Zdzisław (GKS „Zryw" PSST, III m. kol. Ciesielski Wacław (ZWM „Zryw" przy Zjedn. Fabr. Bohma), IV m. Wódecki Roman (GKS „Zryw". W trójboju dla kobiet I m. zajęła Palińska Jadwiga (KS ZWM Zjedn. Fabr. Bohma); II m. Szczepańska Ola, III m. Dziuda Lucyna, wszystkie trzy zawodniczki ze „Zrywu". W trójboju męskim I m. Oźminkowski Stanisław, II m. Tadeusz Kwiatkowski, obaj zawodnicy KS „Orzeł". III m. Ciszewski Tytus (KS ZWM „Zryw"). W turnieju błyskawicznym zwycięstwo odniosła drużyna „Zrywu". Zawodnicy „Zrywu" ambitną grą zyskali sobie sympatię naszego miasta. W turnieju błyskawicznym brało udział osiem drużyn.

Na zakończenie zwycięzcy zostali obdarowani nagrodami, ufundowanymi przez zakłady pracy m. Włocławka. podczas zawodów przygrywała orkiestra Fabryki Bohm i Gleba. Nagrody wręczył ob. wicestarosta Czekański. (dw)

## Otwarcie sezonu wioślarskiego w Bydgoszczy

Ub. niedzieli dokonano uroczystego otwarcia sezonu wioślarskiego w Bydgoszczy. Wszystkie kluby sportowe udały się wraz ze sztandarami w pochodzie do kościoła Św. Wincentego a Paulo Do zebranych okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Balcerek.

Nast. w manifestacyjnym pochodzie przemaszerowano ulicami miasta do przystani wioślarskiej BTW. Defiladę przyjmował przybyły do Bydgoszczy gen. Thomme. honorowy prezes BTW w otoczeniu członków zarządu z prezesem Czajkowskim i zaproszonymi gośćmi na czele. Przygrywała doskonała orkiestra kolejarzy.

Na przystani BTW odbyła się akademia, którą zagaił dyr. Czajkowski. Z entuzjazmem przyjęto przemówienie gen. Thomme, który oddał hołd pomordowanym przez hitlerowców zasłużonym działaczom i sympatykom wioślarstwa bydgoskiego. Następnie generał odebrał przyrzeczenie treningowe od poszczególnych zespołów.

Uroczysty charakter miało podniesienie bandery wioślarskiej. W tej samej chwili orkiestra odegrała hymn narodowy. Barwnej defiladzie łodzi przyglądali się z wielkim zainteresowaniem licznie zebrani. Szczególną owację urządzono okazałej reprezentacji wioślarek i zwycięscom regatowym. Defiladę prowadził ob. Cegielski, a zamykał ją znany trener Romanowski. Na cześć gen. Thomme odbyło się skromne śniadanie, wieczorem zorganizowano dancing towarzyski dla młodzieży wioślarskiej i zaproszonych gości.

**TŁOCZYŃSKI WICEMISTRZEM**

W półfinałowym spotkaniu turnieju tennisowego w Bournemouth, Ignacy Tłoczyński odniósł łatwe zwycięstwo nad Sumantem Misrą (Indie) w stosunku 6:1, 6:0. 6:3.

W finale Sturgess pokonał Tłoczyńskiego 11:9, 6:1, 6:4. Tak więc Tłoczyński zdobył tytuł wicemistrza turnieju. (D)

**ANGLIA — FRANCJA 3:0**

W Paryżu odbył się mecz piłkarski między reprezentacją Anglii i Francji. Wysokie zwycięstwo 3:0 (0:0) odniosła reprezentacja Anglii. (D)

**UWAGA, KKS „BRDA"!**

Treningi piłkarzy odbywają się we wtorki i czwartki na własnym boisku na terenie warsztatów kolejowych. Wejście od ul. Ludwikowo.

## Międzyokręgowe zawody bokserskie Warszawa — Pomorze

Sensacyjne to spotkanie bokserskie pomiędzy najsilniejszymi reprezentacjami Okręgu warszawskiego i Pomorza, odbędzie się w Bydgoszczy w sobotę dnia 10 bm. w hali sportowej D. O. W. przy ul. Dwernickiego. W ramach tych zawodów dojdzie do kilka sensacyjnych pojedynków. Składy drużyn podamy niebawem.

Przedsprzedaż biletów na powyższe zawody odbywa się już od dziś w firmie „Ka-De-Ha", Al. 1 Maja 26.

**POLSKIE RADIO** Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

**ŚRODA DNIA 7 MAJA 1947 R.**

6.00 Transmisja programu ogólnopolskiego. 7.35 Program na dzień bieżący — Bdg. 7.40 Transmisja programu ogólnopolskiego. 8.50 Audycja dla szkół „Zagadki historyczno-geograficzne" opr. Klemens Zarzycki — Toruń. 9.10 Muzyka poranna z płyt — Bydg. 9.35 Wiadomości miejscowe i ogłoszenia — Bdg. 9.40 Dyktando programu dla radiowęzłów — Bydg. 14.50 Przegląd prasy pomorskiej — Bdg. 15.00 Transmisja programu ogólnopolskiego. 19.15 Wieczorne wiadomości Pomorza — Bdg. 19.20 Przegląd sportowy — Bdg. 19.25 Piękne głosy — płyty. 19.42 Kursy radiowe dla nauczycieli „Główne zagadnienia z geometrii wykreślnej" opr. prof. Wacław Borowski — Toruń. 19.57 Transmisja programu ogólnopolskiego. 23.25 Koncert życzeń — Bdg. 23.55 Zakończenie audycji — hymn.